

Pochodząca z Kurzeszyna 107-latka czeka na szczepienie przeciw Covid-19

data aktualizacji: 2021.03.18 autor: Włodzimierz Szczepański



Pochodząca z Kurzeszyna 107-latka czeka na szczepienie przeciw Covid-19 (fot. Nadesłane)

- Moja mama zapisana jest na pierwsze szczepienie 25 marca. Ja już jestem po dwóch dawkach. Nie miałam żadnych powikłań, chociaż wiem po przykładzie znajomych, że ludzie różnie znoszą szczepienia. Dwukrotnie upewniałam się, czy mamę zaszczepią. Obawiam się o jej życie, bo koronawirus jest groźny - mówi 86-letnia córka Marii.

- Na wiosnę mama klaskała w dłonie i kazała się wieźć do Kurzeszyna. Kiedyś w „Głosie” przeczytałam tytuł, który podsumowuje receptę mojej mamy na długowieczność - mówi Barbara Góral, córka Marii Ptaśńskiej.

W styczniu jej mama skończyła 107-lat. Maria Ptaśńska urodziła się w Kurzeszynie, gm. Rawa Mazowiecka w 1914 roku. Tutaj też się wychowywała i mieszkała przez całe życie. Prawie... Wraz z mężem, nauczycielem prowadziła gospodarstwo.

- Właściwie gospodarstwo spoczywało na barkach mojej mamy. Pamiętam te rzędy truskawek. Ojciec jeszcze założył sad, był pasjonatem sadownictwa. Mieszkaliśmy niedaleko kościoła między Stępniewskimi a Strejlakami. Dalej gospodarstwo jest w rękach naszej rodziny - mówi Barbara.

Córka Marii Ptasieńskiej mieszka z nią w Piotrkowie Trybunalskim. Ale seniorka długo nie opuszczała Kurzeszyna.

- Gdy skończyła 92-lata zaczęła pomieszkiwać u mnie na zimę. Wiosną jednak, gdy robiło się ciepiej, klaskała radośnie w dłonie i kazała się wieść do domu - opowiada.



Na swoje stulecie zatańczyła z wnukami w OSP Kurzeszyn. Pani Maria mówiła:

Nie ma takiej opcji, żeby ktoś ode mnie wyszedł głodny. Już teraz wszystkich zapraszam na kolejne urodzinowe przyjęcie za rok. Wtedy urodziny będą obchodzone jeszcze huczniej.

Seniorka nigdy nie zapomniała, aby się ładnie ubrać, chodzić w butach na obcasie, używać kosmetyków. Uwielbia czytać książki i gazety. Długo obywatela się bez okularów.

- Do ubiegłego roku wychodziła z domu. Gdy szłyśmy na spacer, zawsze zatrzymywała się, by zamienić z kimś kilka zdań. Cechą, którą każdy w niej lubi jest otwartość. Bardzo łatwo nawiązuje kontakty, lubi rozmawiać. Teraz ma gorszy czas, częściej leży. Dopiero teraz pojawiły się problemy z pamięcią - przyznaje Barbara.

Dodaje, że w „Głosie” na 100-lecie jubilatki ukazał się artykuł, który oddaje wiele cech jej mamy.

- Optymizm receptą na długowieczność - przypomina.

Na urodziny, w styczniu, swoich gości przywitała uśmiechnięta przy stole. Zawsze otaczała ją rodzina, bo jej się też poświęciła. Barbara Góral podkreśla z czułością: - Mówi się, że niektóre osoby na starość złośliwieją, tymczasem moja mama ciągle za wszystko, dziękuję. Jest i zawsze była bardzo pogodną osobą.

Dane Ministerstwa Zdrowia z dziś (18.03)



Ministerstwo Zdrowia  @MZ_GOV_PL · 1 g. ...

Z powodu COVID-19 zmarło 78 osób, natomiast z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami zmarło 278 osób.

Liczba zakażonych koronawirusem: 1 984 248 / 48 388 (wszystkie pozytywne przypadki/w tym osoby zmarłe).

 2

 16

 59



Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38218-pochodzaca-z-kurzeszyna-107-latka-czeka-na-szczepienie-przeciw-covid-19>